

# MiłyPan, Zatoka fok

Chłopie lepiej popatrz tam  
Woda jak wódka, przezroczysta jest  
Widzę stado fok, wygląd ok  
Co do wódki, to chyba dziś nie będę pił sam  
Weź się ze mną napij, co? No cho!

To poszła za ostro  
Radosna  
Chłać non stop chce  
I tym imponuje mnie  
Dzisiaj nie zna słowa: nie

Na wszystko tak  
Nasza głupota  
Granic nie zna  
Ale chłopie, lepiej popatrz tam

Fok  
Pełna, pełna zatoka  
Nadszedł, nadszedł na to czas  
Foko wyskocz z wody raz

Mokra, smukłą i śliczna  
Zwierzęcy apetyt ma  
Chcesz, no to sobie bierz sam

Całe stado  
Tamtych foczek  
Czeka, aż się z nimi coś pomoczę  
Wzrok zawieszam  
Na jej stopie  
Biały pazur, stópka brąz  
Wszystko okay, ok

Jedna coś ogonem merda  
Na tresurę chętna  
Przybita z nią płetwa  
Chcesz tam płynąć  
Będzie bardzo miło  
Lecz wiedz dziewczyno  
Okres banto mi minął

Jedna coś ogonem merda  
Na tresurę chętna  
Przybita z nią płetwa  
Chcesz tam płynąć  
Będzie bardzo miło  
Lecz wiedz dziewczyno  
Okres banto mi minął

Fok  
Pełna, pełna zatoka  
Nadszedł, nadszedł na to czas  
Foko wyskocz z wody raz

Mokra, smukłą i śliczna  
Zwierzęcy apetyt ma  
Chcesz, no to sobie bierz sam

Foczko, foczko  
Moja miła  
Prawie żeś się utopiła  
Po coś tyle piła  
Trzymaj klasę

Trzymaj fason  
Szans w picie z Tobą nie ma żaden macho

Kielon pierwszy  
Kielon siódmy  
Ta, ta foccacia to królowa wód - ek  
Tłumaczę tejże koleżance  
Interesuje mnie ona oraz foki tamte

Kielon pierwszy  
Kielon siódmy  
Ta, ta foccacia to królowa wód - ek  
Tłumaczę tejże koleżance  
Interesuje mnie ona oraz foki tamte

Fok  
Pełna, pełna zatoka  
Nadszedł, nadszedł na to czas  
Foko wyskocz z wody raz

Mokra, smukłą i śliczna  
Zwierzęcy apetyt ma  
Chcesz, no to sobie bierz sam